

V. Wieści zuchowe

1. Ilu nas jest?

Według prowizorycznych obliczeń liczba drużyn zuchowych w miesiącu styczniu b. r. wynosiła 126 drużyn, w których bawiło się 2618 zuchów. Tak więc od zeszłego roku ubyło 6 drużyn zuchów.

Do Wydziału Zuch. dochodzą wiadomości o istnieniu nierejestrowanych drużyn zuchowych, dlatego zwracam uwagę, że takie drużyny będą przez wszystkich traktowane jako konspiracyjne. Rejestracja dotyczy także i drużyn próbnych, które wypełniając Zestawienia Statystyczne umieszczają na nich notatkę „Drużyna próbna“. Wypełnienie Zestawień Statystycznych jest równoznaczne z rejestracją. W miesiącu lutym Kom. Chor. będzie wysyłać zaświadczenia rejestracji, którymi drużyny będą mogły się legitymować.

Druhowie drużynowi proszę we własnym interesie pilnować, aby rejestracja Waszej drużyny nie została w Wieściach pominięta.

2. Legitymacje zuchów.

Każdy zuch w drużynie, która przestała być drużyną próbną winien mieć „Legitymację Zucha“. Legitymację zucha na pierwszej stronie pod słowami „jest zuchem“ — podpisuje namiestnik (słowo drużynowy w tym miejscu zostało omyłkowo wydrukowane), oraz przykłada okrągłą pieczęć hufca. Namiestnik podpisuje legitymację tylko tym zuchom, którzy według książki pracy, wykazali stałą obecność na zbiórkach (przynajmniej w 75%). Wykaz wydanych w hufcu legitymacji zuchowych musi być dokładnie prowadzony, pamiętając, że od chwili wstąpienia zucha do drużyny i wydania mu legitymacji liczą mu się lata służby w Z. H. P.

Legitymacje są numerowane i innych używać nie wolno. Dla hufców, które wcześniej pobrały swoje legitymacje z Kom. Chor. wyznaczam następujące numery, które z pieczęcią hufca wpiszą namiestnicy w środkowej części legitymacji pod rysunkami zuchów. Hufiec Miechów ma numerację od 1 do 150, hufiec Olkusz od 161 do 250.

Legitymacje w cenie 5 zł za sztukę mogą pobierać namiestnicy w Wydz. Zuch. Kom. Chor. Legitymacji pocztą wysyłać się nie będzie.

3. Mianowania.

Powierzam pełnienie obowiązków namiestników zuch. następującym dhom:

Hufiec Kraków I — Geisler Edward
Hufiec Bochnia — Lelek Zbigniew

Mianuję drużynowym drużyny zuchów:

Huzary Kraków I — Węgrzyn Ryszard
Górale „ — Antoniewicz Irena
Strzelcy Podhal. „ — Kukawski Lesław
Smoki Wawelskie „ — Marczyński Wiesław
Marynarze Mościce — Sumara Stanisław
Indian „ — Śmiećkowski Stanisław
Indian Zakopane — Królicki Edward

4. Zwolnienia.

Zwalniam z pełnienia obowiązków namiestnika:
Hufiec Kraków I — Głębowicz Danuła
Hufiec Bochnia — Broszkiewicz Stanisław

Zwalniam drużynowego drużyny zuchów:
Smoki Wawelskie Kraków I — Kukawski Lesław
Strzelcy Podhal. „ — Marczyński Wiesław
Halabardników „ — Walter Zygmunt

Zwalniam p. o. drużynowego druż. zuchów:
Marynarzy Mościce — Sadowska Irena
Indian „ — Zielińska Halina
Górali Kraków I — Surówka Andrzej

5. Rejestracja drużyn i mianowania drużynowych.

Dzielnicy Lechici Kraków — Bogucki Jerzy

6. Przyznanie próby drużynowego zuchów.

Na wniosek Komendy hufca Nowy Sącz otrzymują próbę drużynowego zuchów dhowie: Hałas Józef, Bogucki Wiesław i Frączek Władysław, oraz na wniosek Kom. hufca Mościce Sumara Stanisław.

2. Kurs drużynowych zuchów.

W czasie od dnia 29 XII 1946 do 10 I 1947 odbył się w Makowie Podhalańskim chorągwiany kurs druż. zuch.

Powyższy kurs ukończyli i złożyli próbę dhowie:
Demidow Zbigniew hufiec Olkusz
Frankowski Czesław Wadowice
Kalicki Steian Krzeszowice
Kaszycki Lucjan Nowy Targ
Kisiel Andrzej Miechów
Kunze Jerzy Bochnia
Lelek Zbigniew Bochnia
Sokalski Andrzej Bochnia
Sumara Stanisław Mościce
Ślizowski Kazimierz Bochnia
Ulrych Stanisław Mościce
Wybraniec Józef Krzeszowice
Wysocki Stanisław Miechów

Kurs ukończyli, próbę złożyli częściowo dhowie:
Białe Roman Kraków IV
Gawęda Jan Kraków V
Grzesiak Bolesław Kraków IV
Januszek Zdzisław Olkusz
Jaromin Marian Szczakowa
Krzyszkowski Andrzej Kraków V
Kwiecień Gabriel Miechów
Łuczak Wiesław Kraków III
Małodobry Włodzimierz Szczakowa
Mączka Mieczysław Kraków V
Muranyi Roman Kraków III
Próchnicki Zdzisław Mościce
Reutt Walerian Szczakowa
Serwatko Witold Olkusz
Synowiec Zbigniew Kraków IV
Wiktor Leonard Wadowice
Wojciechowski Kazimierz Olkusz

W kursie uczestniczyli dhowie:

Szybowicz Michał
Zięba Włodzimierz

Nowy Targ
Wadowice

8. Odprawa namiestników „Krağ Rady“.

Druhowie Namiestnicy! Proszę pamiętać, że 8 i 9 marca 1947 odbędą się w Krakowie w świetlicy instruktorskiej ul. Karmelicka 31 parter, zebranie Krağ Rady Namiestników Zuchowych.

Ze względu na ważność spraw będących na porządku dziennym *obecność wszystkich namiestników obowiązkowa.*

Początek odprawy w sobotę dnia 8 III br. o godz. 15-tej, zakończenie w niedzielę 9 III o godz. 16-tej.

Proszę w terminie do dnia 1 III zgłosić nazwiska tych druhów, którym należy przygotować nocleg w Krakowie.

Program odprawy przesyłam do hufców.

Druhowie namiestnicy przygotowują na odprawę szczegółowe sprawozdania z pracy na piśmie. W sprawozdaniach prócz liczby drużyn zuchowych, liczby zuchów, warunków pracy w swoim hufcu, proszę dokładnie zobrazować jak się przedstawia obsada drużyn, oraz wyniki pracy poszczególnych druż.

Proszę aby do dnia odprawy wpłynęły do Wydziału Zuchów Kom. Chor. wszystkie Zestawienia Statystyczne Drużyn Zuchowych.

9. Sprostowanie.

Do III Wieści Zuchowych wkraśl się błąd, a mianowicie p. o. druż. drużyny Wesołych Zuchów (Miechów) jest dh Janicki Waldemar, a nie jak mylnie podano Wysocki Stanisław.

10. Końcówkowe Kursy Drużynowych Zuchowych.

Wobec trudności organizowania skoszarowanych, lub pod namiotami kursów drużynowych zuchowych, zezwalam na organizowanie kursów końcówkowych w hufcach. Kursy takie najlepiej w sobotę i w niedzielę urządzone nie mogą być krótsze niż w sumie 60 godzin zajęć kursowych. Kurs może prowadzić przeszkolony namiestnik po kursach instruktorów lub mianowany instruktor zuchowy, z pomocą starszych doświadczonych drużynowych. Każdy kurs należy przed rozpoczęciem zgłosić do Wydz. Zuch. Kom. Chor., a próba po kursie musi się odbyć przed komisją mianowaną przez Komendę Chorągwi przy obecności delegata Wydz. Zuch. Kom. Chor.

WIADOMOŚCI METODYCZNE I OGÓLNE

Powitanie wiosny.

Zima się już kończy, trzeba się już przygotować na przyjęcie wiosny. Nie wiemy wprawdzie kiedy ona do nas przyjdzie, i jaką przyniesie nam pogodę, czy będą roztopy i deszcze, czy rozbiły się słonkiem i zielenią okryje pola i gaje. W każdym jednak wypadku jej przyjście nie może nas zaskoczyć, musimy być przygotowani na jej przyjęcie. Każdy zuch tęskni do wiosny całym serduszkim. Czuje jej piękno, czar i radość wiosennych zabaw.

Niektóre hufce już teraz zaczynają wyciągać z lamusów wiosenne sprzęty do gier, i wiosenne ubiory. Czyszczą więc kwadrygi, naprawiają serse i zbroje obrzędowe oraz konieczne przybory do wiosennych wypraw.

Inne hufce (zdradzę wam w sekrecie) przygotowują wspólnie uroczystości powitania wiosny.

Właśnie mam w ręce przysłany program takiej uroczystości.

W słoneczny dzień (w niedzielę) zbierają się zuchy poprzebijane w różne obrzędowe stroje i niosą na drągach słomianego bałwana z czerwonym jakby zmarzniętym nosem. Ten Chochoł — to zima, która zbrzydła każdemu zuchowi. Z parada, śpiewając wiosenne pieśni zuchowe, zanoszą go nad rzekę lub staw, tam stawiają i otaczają go kołem. W takim kręgu trudno aby nie zatańczyć „Karuzeli“ i kilku innych piasów: np. „Buch buch buch“ czy „Zuch marynarz“. Tak rozśpiewane i roztańczone zuchy ucisza namiestnik lub drużynowy, zapowiadając, że teraz rozpocznie się sąd nad zimą. Z każdej drużyny lub szóstki (jeżeli w uroczystości bierze udział jedna drużyna) wychodzi zuch i pieśnią lub tak tylko opowiadając, skarży się na zimą, jak mu dokuczyła i ile złego zrobiła w polu, w ogrodzie, w lesie i wśród zwierzątek. Ale zjawiają się po nich i obrońcy. Ci ubrani po zimowemu, z nartami, łyżwami i sankami biorą zimą w obronę opowiadając jak przyjemnie ją spędzili, wśród śniegowych sportów i zabaw. Oni stawiają obok słomianego chochoła małego bałwana z białej waty lub papieru i tańczą dokoła niego taniec eskimosów. Mistrz ceremonii prowadzący uroczystość zapytuje zuchów czy zimą wyrzucić, czy zostawić, czy ją potępić czy nie. Zuchy różnie się wypowiadają. Wtedy zjawia się bosy pastuszek w podartej koszulini, który śpiewa o tym jak to zima zamroziła wielu takich jak on chłopców, którym nikt nie mógł sprawić ciepłych ubranek i butów. Pastuszek opowiada, że wielu takich jak on chłopców czeka z utęsknieniem przyjscia wiosny, bo wtedy można chodzić boszo i nikt z zimna ani głodu nie umrze, bo wyżywią go leśne nasiona i owoce.

Teraz zapada wyrok. Zimą należy utopić, bo inaczej nigdy wiosna nie przyjdzie. Niosą więc uroczystość śpiewając i słomianego i tego z waty bałwana na most i wśród okrzyków radości zrzucają do wody i sypią piaskiem żeby się już nigdy zima nie wróciła.

Śpiewają przy tym wesoło:

Zima płynie po wodzie
Wiosna ku nam idzie
Czeka jej cały świat
Zuch, pole, łąka, kwiat.
Przyjdź wiosno! Witam Ciebie
Błyśnij słoneczkiem na niebie

Niech słonko ciepło świeci

Niech się boszo bawią dzieci.

Przyjdź wiosno! Witamy Cię!

Teraz zapalają kilka ognisk, żeby słonko tak mocno grzało jak ten ogień. Przy ognisku można zrobić następujące zawody i popisy najlepiej o nagrodę.

1. Konkurs pieśni (która drużyna lub szóstka zaśpiewa najładniej trzy zuchowe piosenki).
2. Bieg zuchowy (a więc: wyścig — kto przyniesie szklanke z wodą na głowie i nie rozbije jej ani nie wyleje wody, wyścig żabek, wyścig taczek zuchowych, wyścig kwadryg, wyścig obręczy, wyścig na koniach (na grzbietach zuchów).
3. Popis aktorów (kto najlepiej odegra mimicznie kilka scen z życia zuchów — zagadki mimiczne — kto je odgadnie, ew. inscenizacja jakiejś piosenki o wiosnie).
4. Oraz cały szereg pokazów, choćby tych najpopularniejszych jak „Krağ ze smokiem“, „Wyścigi Wielbłądów“, „Indyjski bożek“, „Krakowskie wesele“.

Nie można zapominać i o tym, że do każdej uroczystości zuchowej konieczna jest orkiestra, choćby na grzebieniach lub buczkach zuchowych względnie gwizdawkach.

Zwycięzcę zawodów lub popisów czeka nagroda wręczona uroczystość wśród okrzyków na jego cześć. Na zakończenie „Karuzela“ lub pias wszystkich zuchów.

KRONIKA

Gwiazdka zuchowa.

Dnia 22 grudnia 1946 r. zuchy w Nowym Sączu miały uroczystą „Gwiazdkę“ podczas której 6 zuchom została nadana pierwsza gwiazdka zuchowa.

Brawo Nowy Sącz!

W dniach od 27 XII 1946 do 7 I 1947 r. Komenda hufca nawosądeckiego urządziła w Kosarzyskach kurs druż. zuch., który ukończyło 7 druhów.

Pragnę, aby każdy hufiec, a przynajmniej tam gdzie namiestnikiem jest instruktor zuchowy, poszedł w ślady N. Sącza.

Ogólnopolskie konferencje zuchowe.

W listopadzie oraz w czasie świąt Bożego Narodzenia odbyły się, jedna w Warszawie, druga w Ossowcu ogólnopolskie konferencje na temat wejścia pracy zuchowej na wieś oraz innych aktualnych problemów.

Kurs podharc mistrzów ze specj. zuchową Chor. Krak.

W lipcu 1947 odbędzie się pierwszy Chorągwi kurs phm. zuch. Proszę aby dhowie hufcowi i namiestnicy już teraz przewidzieli kogo na ten kurs wysłać. Warunki przyjęcia na kurs: ukończone 17 lat życia, próba drużynowego zuchów (przyznana), najmniej sześć lat służby w Z. H. P., stopień H. O. lub ewika w trakcie próby na H. O.

C Z U J!

Dmytrowski Leon hm.
Kier. Wydz. Zuch.

Fik Eugeniusz hm.
Kom. Chorągwi Harcerzy

